

JASZA MAZUR Z LUBLINA POŻĄDA, GRZESZY, KŁAMIE

OLSZTYN\\\\ Przed nami pierwsza w tym sezonie premiera w Teatrze Jaracza. „Sztukmistrz z miasta Lublina” jest bogaty treściowo, plastycznie i muzycznie.



Trwają próby do premierowego spektaklu „Sztukmistrz z miasta Lublina”, który reżyseruje Janusz Kijowski

Podstawą libretta widowiska „Sztukmistrz z miasta Lublina” jest powieść Isaaka B. Singera. Żydowski pisarz urodził się w Polsce, a od 1935 roku mieszkał w Stanach Zjednoczonych. Pisał w języku jidysz. W 1978 roku został laureatem Nagrody Nobla. Singer jest autorem blisko 20 powieści, kilkunastu tomów opowiadań i opowieści autobiograficznych.

„Sztukmistrza z Lublina” do potrzeb sceny zaadaptowali Michał Komar i Jan Szurmiej. I to Szurmiej po raz pierwszy w Polsce wyreżyserował to widowisko. Jest zresztą autorem dziewięciu inscenizacji „Sztukmistrza z Lublina”. W olsztyńskim widowisku zajmuje się ruchem scenicznym i konsultacjami judaistycznymi. Spektakl reżyseruje Janusz Kijowski, dyrektor Teatru Jaracza.

— W tekście Singera zafascynowało mnie coś innego, coś bardzo biblijnego i osobistego, to znaczy kondycja artysty, któremu może wydawać się, że równa się ze Stwórcą — mówi Kijowski. — Chcę widzom olsztyńskiego teatru

opowiedzieć tę historię na nowo. Żebyśmy mogli wszyscy przenieść się w ten rozśpiewany świat chasydów, w świat, którego już nie ma.

Przypomnijmy, że muzykę do „Sztukmistrza z Lublina” skomponował Zygmunt Konieczny. W olsztyńskim spektaklu autorami aranżacji są Maria Rumińska i Marcin Rumiński.

Tytułowy sztukmistrz, czyli Jasza Mazur, to artysta żyjący na pograniczu światów — nie tylko różnych kultur, klas społecznych, ale też wiary i wątplenia. Pożąda, grzeszy i kłamie, żeby spełnić swoje marzenia. W olsztyńskiej inscenizacji Jaszę gra Piotr Borowski, aktor, który przystał do zespołu tuż przed wakacjami.

— Jasza zaczyna dostrzegać fałsz, obłudę i powierzchowność swojej wiary, ale jednak nie odwraca się od Boga, tylko od jego pośredników — mówi o swojej postaci.

Na scenie obok niego zobaczymy m.in. Agnieszkę Castellanos-Pawlak, Katarzynę Kropidłowską, Jarosława Borodziuka, Cezarego Ilczyne i Dariusza Poleszaka. Patronat honorowy nad spektaklem



JASZA ZACZYNA
DOSTRZEGAĆ
FAŁSZ, OBLUDĘ
I MIAŁKOŚĆ
SWOJEJ WIARY,
ALE JEDNAK
NIE ODWRACA
SIĘ OD BOGA,
TYLKO OD JEGO
POŚREDNIKÓW.

klem objęło Muzeum Historii Żydów Polskich Polin.

W nowym sezonie Teatr Jaracza rozpoczął nową kampanię, mającą zdobyć mu nowych widzów. Są to plakaty, a raczej memy wykorzystujące grę słów i skojarzenia. Przykładem może być hasło „Mrozek to nie rodzaj lodów”, zilustrowane wiadrzem wypełnionym różowymi lodami. Memy, które obieły błyskawicznie internet, wzbudziły gorącą dyskusję. Mają swoich zwolenników i przeciwników. I oto chodzi, bo teatr wszystkie działania reklamowe będzie prowadził pod hasłem skierowanym do widza: „U nas grasz główną rolę”.

Ewa Mazgal

e.mazgal@gazetaolsztynska.pl

Sztukmistrz z miasta Lublina.
Muzyka — Zygmunt Konieczny;
libretto — Michał Komar
i Jan Szurmiej; teksty
piosenek — Agnieszka Osiecka;
reżyseria — Janusz Kijowski;
scenografia i kostiumy —
Bogusław Cichocki; ruch
sceniczny — Jan Szurmiej;
choreografia tańców
dziecięcych — Katarzyna
Grabińska